

Kopja listu lekarza naczelnego Ekspozytury Polskiego Czerwonego  
Krzyża w Mińsku.

Nr.2

Mińsk , 18/XI-1918 r.

Wygnańców mamy w Mińsku około 2000, nędza się szerzy wśród nich straszna, siedzą pięć tygodni, wszystko przejedli, wśród nich jest lwią część kolejarzy którzy przydaliby się w kraju. W Krupkach siedzi pod gołym niebem 2000, w Chwojewie i Sieniawce po 1000 z górą, w Orszy i dalej 30000 w 18 pociągach. Rozpacz wśród nich jest wielka, nędza i głód i śmierć wszędzie pochłaniają masę osób. wobec powyższego jesteśmy bezradni a oni mają oczywiście ciągłe pretensje że o nich zapomniano. O ile pomocy nie nadejdzie wkrótce zagraża bunt głodowy, gdyż obywatelstwo tutejsze jak zwykle z pomocą nie przyjdzie. Otóż należałoby wejść w porozumienie z Radą żołnierską niemiecką i przysłać do Baranowicz żywność i choć trzy pociągi tygodniowe, to mybyśmy przez swój sanitarny punkt puścili codziennie i poprawiłaby się sytuacja. My jesteśmy również w coraz gorszych warunkach, gdyż już nie chcą ekłopi przyjmować marek, i nie dostać nie można. Drożyzna okropna, funt masła 34 ruble, pud mąki żytniej 140 rubli, pszennej 250 rubli, kartofle 14 rb. pud.- Gdybyśmy się przenieśli do Baranowicz co wkrótce zamierzamy uczynić, o ile Niemcy wyjdą stąd musielibyśmy zawiązać stosunki z Siedleami i produkty otrzymywać taniej, inaczej przejemy wszystko w dwa miesiące. Dziś i jutro pociąg nasz ewakuuje chorych Niemców, czy wróci niewiadomo. Z powodu braku lokalu i roboty oddział Borysowski odwołany jest i wyjedzie do Sieniawki. Szpital w Chwojewie stosownie do rozkazów z Warszawy i władz niemieckich przenosimy do Baranowicz, gdzie otwarty ma być szpital na 80 łóżek, keni będziemy musieli część sprzedać, gdyż utrzymanie kosztuje 15 marek dziennie, a roboty niema, dostać wagonów do przewiezienia nie mamy nadziei. Organizuje się samopomoc w Mińsku, na wypadek wyjścia Niemców, co nastąpi wkrótce. Czekamy na wojska koalicyjne niestety nie o nich nie słyhać. Stosunki z Niemcami jeszcze dobre, ale elementy bolszewickie rosyjskie już tu się organizują za wiedzą Niemców.

Podpisał: / Dr. Kazłowski /